

POSTANOWIENIE

Dnia 16 października 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Antoni Bojańczyk

na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.),
po rozpoznaniu w dniu 16 października 2020 r.,
sprawy **T. V.**
skazanego z art. 286 § 1 k.k. i 294 § 1 k.k.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 13 lutego 2020 r., sygn. akt II AKa (...),
zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w R.
z dnia 13 września 2019 r., sygn. akt II K (...)

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zasądzić od skazanego T. V. na rzecz oskarżyciela
pośilkowego W. R. 720 (siedemset dwadzieścia) złotych tytułem
wydatków związanych ze sporządzeniem przez pełnomocnika
oskarżyciela pośilkowego odpowiedzi na kasację;**
- 3. zwolnić skazanego T. V. od obowiązku zapłaty na rzecz
Skarbu Państwa kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

T. V. został oskarżony o to, że w okresie od bliżej nieustalonego dnia miesiąca grudnia 2012 r. do 17 stycznia 2014 r. w R. i innych miejscowościach w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził W.R. do niekorzystnego

rozporządzenia mieniem w łącznej kwocie 204.000,00 złotych, stanowiącej mienie znacznej wartości za pomocą wprowadzenia go w błąd co do zamiaru i możliwości wywiązania się z przyjętego na siebie zobowiązania w postaci udzielonych pożyczek - tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w R. z dnia 13 września 2019 r., sygn. akt II K (...), oskarżony T. V. uznany został winnym czynu zarzucanego mu akcie oskarżenia, z dokonaną przez Sąd *a quo* eliminacją z opisu tego czynu znamienia wprowadzenia w błąd co do możliwości wywiązania się z przyjętego zobowiązania i za to na podstawie art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. skazany na karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności. Na podstawie art. 46 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. Sąd orzekł wobec T. V. obowiązek naprawienia szkody w całości na rzecz pokrzywdzonego W. R. poprzez zapłatę kwoty 204 tysięcy złotych, na podstawie art. 69 § 1 k.k. i art. 70 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego T. V. kary pozbawienia wolności Sąd warunkowo zawiesił na okres próby wynoszący 5 lat (pkt. III wyroku). Orzeczenie to zostało poddane kontroli odwoławczej na skutek wniesienia apelacji przez obrońców oskarżonego T. V. oraz pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego W. R..

Po rozpoznaniu apelacji Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 13 lutego 2020 r., sygn. akt II AKa (...), zmienił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w R. w ten sposób, że uchylił pkt. III tego wyroku dotyczący warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności orzeczonej wobec T. V., zaś w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Wyrok ten zaskarżył w całości na korzyść skazanego obrońca, zarzucając nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia wniesionym od orzeczenia Sądu Apelacyjnego w (...) z 13 lutego 2020 r. rażące naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na treść wyroku, tj. art. 433 § 2 k.p.k. poprzez nienależyte rozważenie zawartych w apelacji zarzutów obraży przepisów art. 7 k.p.k. i art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k.

W odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Rejonowej w R. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja wniesiona przez obrońcę skazanego T. V. okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym.

Należy przypomnieć, że uregulowane w Rozdziale 55 Działu XI Kodeksu postępowania karnego postępowanie nie stanowi „trzeciej instancji”. Jego przedmiotem nie jest przeprowadzanie ponownej kontroli o charakterze właściwym dla zwyczajnego postępowania odwoławczego (postępowania apelacyjnego). Przedmiotem kontroli dokonywanej przez instancję kasacyjną jest orzeczenie sądu odwoławczego (art. 519 zd. pierwsze k.p.k.) poprzez pryzmat ewentualnych rażących naruszeń prawa, które mogły mieć istotny wpływ na treść tego rozstrzygnięcia lub wystąpienia bezwzględnych podstaw odwoławczych (art. 523 § 1 zd. pierwsze k.p.k.).

Autor kasacji wniesionej w niniejszej sprawie usiłuje ominąć procesowe ograniczenia wynikające z Kodeksu postępowania karnego związane z precyzyjnie określonymi granicami i programem dopuszczalnej kontroli przeprowadzanej przez sąd *ad quem* w postępowaniu kasacyjnym i — w efekcie — uruchomić kolejną kontrolę orzeczenia Sądu *a quo* o charakterze apelacyjnym.

W jedynym podniesionym w *petitum* kasacji zarzucie obrońca podnosi, że Sąd odwoławczy dopuścił się rażącego naruszenia prawa procesowego mającego istotny wpływ na treść wyroku, tj. art. 433 § 2 k.p.k. poprzez nienależyte rozważenie zawartych w apelacji zarzutów obrazy przepisów art. 7 k.p.k. i art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k.

O naruszeniu przepisu art. 433 § 2 k.p.k. można mówić wówczas, gdy sąd odwoławczy nie rozważył zarzutów sformułowanych w zwyczajnym środku odwoławczym — apelacji. Dla skuteczności zarzutu nawiązującego do naruszenia tego przepisu w postępowaniu kasacyjnym konieczne byłoby ponadto wykazanie przez autora nadzwyczajnego środka zaskarżenia, że dane naruszenie miało

charakter rażącego naruszenia prawa oraz — dodatkowo — wykazanie, że sygnalizowane w kasacji rażące naruszenie prawa mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia.

W przypadku sporządzenia pisemnych motywów rozstrzygnięcia miarodajne dla ustalenia, czy sąd *ad quem* sprostął wymogom wynikającym z powyższego przepisu, tj. obowiązku rozważania wszystkich podniesionych w środku odwoławczym zarzutów jest uzasadnienie rozstrzygnięcia. Lektura treści uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w R. z dnia 13 września 2019 r. przekonuje, że Sąd ten w żaden sposób nie uchybił wynikającemu z przepisu art. 433 § 2 k.p.k. wymogowi rozważenia wskazanych w kasacji obrońcy skazanego zarzutów apelacyjnych. Sąd odwoławczy odniósł się bowiem do wszystkich kwestii podniesionych w zarzucie apelacyjnym nawiązującym do naruszenia art. 7 k.p.k., trafnie w tym zakresie przyjmując, że Sąd *a quo* nie naruszył dyrektyw oceny dowodów skodyfikowanych w tym przepisie, nie tylko krytycznie oceniając zeznania złożone przez pokrzywdzonego W. R., ale przede wszystkim uzasadniając dlaczego trafne były ustalenia dotyczące globalnej kwoty pieniędzy, które przekazał skazanemu T. V. W. R.. Odniósł się Sąd odwoławczy szczegółowo do tego, dlaczego na uwzględnienie nie zasługiwała forsowana przez obrońców oskarżonego teza, że „pożyczona” od pokrzywdzonego kwota oscylowała w granicach sumy 121 albo 110 tysięcy złotych, resztę tej kwoty miały zaś stanowić zdaniem obrońców odsetki od „pożyczki”, przekraczające wysokość maksymalną odsetek. Rozważył też Sąd odwoławczy zarzut naruszenia art. 7 k.p.k. w zakresie sposobu dokonanej przez Sąd pierwszej instancji oceny depozycji dowodowych składanych przez członków rodziny pokrzywdzonego W. R. (M. R., D. B. i A. R.) oraz wyjaśnień oskarżonego T. V., członków jego rodziny (świadków M. V., T. V. — szwagra oskarżonego, V. L.), a także świadków V. C., A. C. i M. B. wyjaśniając, że nie sposób dopatrzyć się w przyjętym przez sąd pierwszej instancji sposobie oceny tych dowodów naruszenia dyrektyw swobodnej oceny dowodów skodyfikowanych w dyspozycji przepisu art. 7 k.p.k.

Także drugi z zarzutów (*petitum*, pkt. II *in fine*) postawionych w nadzwyczajnym środku zaskarżenia (nawiązujący do oddalenia w toku

postępowania jurysdykcyjnego przez Sąd Okręgowy w R. na rozprawie w dniu 14 czerwca 2019 r. wniosku obrońcy oskarżonego o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z dokumentów zalegających z aktach sprawy Sądu Rejonowego w W., V Wydział Rodzinny i Nieletnich, sygn. akt V Nsm (...), które to dokumenty zostały zawnioskowane w piśmie obrońcy z dnia 21 maja 2019 r. na okoliczność trudnej sytuacji finansowej oskarżonego w latach 2014-2017 i na początku roku 2018, w tym żebrania w miejscach publicznych przez skazanego T. V., jego żonę i córkę we wskazanym okresie jest oczywiście bezzasadny. I do tego zarzutu Sąd Apelacyjny w [...]. odniósł się w sposób hołdujący wymogom wskazanym w przepisie art. 433 § 2 k.p.k. (s. 5-6 uzasadnienia wyroku).

W tym miejscu należy ponownie przypomnieć, że w akcie oskarżenia T. V. zarzucono, że w okresie od bliżej nieustalonego dnia grudnia 2012 r. do 17 stycznia 2014 r. w R. i innych miejscowościach w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził W. R. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej kwocie 204.000,00 złotych, stanowiącej mienie znacznej wartości za pomocą wprowadzenia go w błąd co do zamiaru i możliwości wywiązania się z przyjętego na siebie zobowiązania w postaci udzielonych pożyczek tj. popełnienie występku zakwalifikowanego w skardze oskarżycielskiej z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. zw. 12 k.k. Kwestionując we wniesionej w niniejszej sprawie apelacji od wyroku Sądu pierwszej instancji prawidłowość oddalenia przez Sąd Okręgowy w R. wniosku dowodowego obrońcy oskarżonego T. V. z dnia 21 maja 2019 r. nakierowanego na naświetlenie jego położenia materialnego w latach 2014-2017 i na początku roku 2018, pominął jednak autor apelacji tę okoliczność, że zarzucone oskarżonemu zachowania spojone klamrą konstrukcji normatywnej czynu ciągłego miały miejsce od końca 2012 r. do początku 2014 r., a zatem były one rozciągnięte w czasie przekraczającym okres jednego roku, którego koniec przypadł na połowę stycznia 2014 r. (kiedy to miały się rzekomo zacząć kłopoty finansowe oskarżonego T. V.).

Przez cały ten okres (tj. od końca 2012 r. do początku 2014 r.) skazany wielokrotnie zaciągał „pożyczki” u pokrzywdzonego W. R. (łącznie do wysokości kwoty 214 tysięcy złotych). Ma więc rację Sąd Apelacyjny w (...) gdy twierdzi, że

sytuacja materialna skazanego w okresie wskazanym we wniosku dowodowym obrońcy nie miała znaczenia dla ustaleń dokonywanych odnośnie czynu zarzuconego oskarżonemu (stanowiącego normatywny kompozyt szeregu zachowań połączonych konstrukcją czynu ciągłego): „brak możliwości spłaty udzielonych sprawcy ‘pożyczek’ to kwestia obojętna z punktu widzenia przypisanego mu zarzutu oszustwa. Celem działania oskarżonego było przedstawianie pokrzywdzonemu nieprawdziwych informacji i działanie w celu doprowadzenia go do niekorzystnego rozporządzenia mieniem dla osiągnięcia korzyści majątkowej. Późniejsze problemy oskarżonego nie pozbawiają zatem jego zachowań znamion oszukańczych w rozumieniu art. 286 § 1 k.k. jak już była mowa, jeśli nawet oskarżony popadł w niedostatek, to nie oznacza, że za usprawiedliwiony uznać należy brak jakichkolwiek wpłat tytułem wyrównania szkody”.

Niezależnie od tego godzi się podkreślić, że za wyjątkiem niewielkiej (w stosunku do globalnej sumy pieniędzy przekazanych mu przez pokrzywdzonego, tj. kwoty 204 tysięcy złotych) kwoty 10 tysięcy złotych (oddanej zresztą przez skazanego T. V. pokrzywdzonemu w styczniu 2014 r.) T. V. pożyczonych od pieniędzy, jak wynika z ustaleń Sądu pierwszej instancji zaaprobowanych rozstrzygnięciem Sądu odwoławczego, pokrzywdzonemu R. nigdy nie zwrócił. W. R. zorientował się na początku 2014 r., że jest przez skazanego T. V. oszukiwany i postanowił nie udzielać mu dalszych „pożyczek”. T. V. — mimo deklarowanej (także w toku postępowania sądowego prowadzonego przez Sądem Okręgowym w R., *k. 590v akt*) woli zwrotu pieniędzy przekazanych mu przez W. R. pieniędzy tych nie zwrócił, nie wywiązując się ze składanych przez siebie deklaracji. Słusznie zatem — rozważając okoliczności dotyczące zamiaru, z którym działał skazany — finalnie przyjął w swym orzeczeniu Sąd *a quo*, że „nic nie stało na przeszkodzie, by oskarżony [V.] przez kolejne lata po popełnieniu czynu spłacał należności [wobec W. R.] w częściach” (s. 11 uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w R.). Także i to ustalenie Sądu pierwszej instancji ma istotne znaczenie z punktu widzenia oceny wyartykułowanego w kasacji zarzutu rażącego naruszenia przepisu art. 433 § 2 k.p.k. przez nienależyte rozważenie zawartego w zwyczajnym środку odwoławczym zarzutu naruszenia przepisu art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k., tj. uchybienia temu przepisowi przez oddalenie wniosku dowodowego obrońcy z dnia 21 maja

2019 r. nakierunkowanego na przeprowadzenie dowodów z dokumentów zalegających z aktach sprawy Sądu Rejonowego [...] W., V Wydział Rodzinny i Nieletnich, sygn. akt V Nsm (...) na okoliczność sytuacji finansowej oskarżonego po dacie dokonanego przezeń czynu zakwalifikowanego jako oszustwo. Brak przedsięwzięcia przez T. V. jakiegokolwiek aktywności w kierunku spłaty pieniędzy „pożyczonych” od pokrzywdzonego W. R. (mimo wielokrotnie składanych deklaracji o tej treści, ostatnio w toku rozprawy w postępowaniu jurysdykcyjnym przed Sądem Okręgowym w R. w dniu 31 października 2018 r.) jednoznacznie przekonuje bowiem o trafności dokonanych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń faktycznych w sprawie.

Przy ocenie zasadności oddalenia przez Sąd Okręgowy w R. na rozprawie w dniu 14 czerwca 2019 r. wniosku dowodowego złożonego przez obrońcę T. V. nie bez znaczenia jest także okoliczność przywołana w uzasadnieniu Sądu odwoławczego, dotycząca stosowania przez oskarżonego T. V. bliźniaczego, stałego i oszukańczego *modus operandi*, mającego na celu wyludzanie pieniędzy także w stosunku do innych osób, na długo przed rzekomymi kłopotami finansowymi oskarżonego, do których miało dojść w latach 2014-2017 i na początku roku 2018. Otóż słusznie zwraca się uwagę w uzasadnieniu orzeczenia Sądu *ad quem* na to, że świadek R. C. zeznał (k. 658-658v akt), iż w roku 2010 oraz „do końca 2011 bądź początku 2012” T. V. wyludził od niego kwotę ok. 6 tysięcy złotych z tytułu dokonanych przez świadka R. C. napraw mechanicznych przeprowadzonych w kolejnych samochodach, którymi do serwisu samochodowego prowadzonego przez świadka C. przyjeżdżał T. V.. Gdy świadek C. poprosił o zwrot pieniędzy za usługi wykonane dla T. V., wówczas V. zaczął się „wymigiwać”, unikać go. Podobnie zachowywał się także wówczas, gdy R. C. udał się na [...] bazar, na którym T. V. handlował odzieżą. Gdy na bazarze zjawił się R. C., oskarżony przed nim uciekał. Na bazarze R. C. był zresztą świadkiem zdarzenia, w trakcie którego nieznana osoba szarpała się z oskarżonym T. V., domagając się od V. zwrotu gotówki. Uwzględnienie powyżej wskazanych okoliczności pozwala zatem na uznanie, że oddalając wniosek dowodowy obrońcy oskarżonego T. V. Sąd pierwszej instancji nie dopuścił się rażącego naruszenia przepisu art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu, o kosztach postępowania kasacyjnego rozstrzygając w oparciu o treść przepisów art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.